

Zamiast popierać sport, wspomaga prywatne przedsiębiorstwa

Dziwne decyzje wiceprezydenta miasta

4 SIERPNIĄ br. w artykule „Jak rzedano tereny Pioniera?” opiliśmy kulisy sprzedaży działki o pow. 6070 m kw. przy ul. Potulickiej w Szczecinie. Grunt został wydzielony z większej działki (nr 7/5) o powierzchni 3 hektarów 76 arów i 83 m kw. Jest on w użytkowaniu wieczystym Kolejowego Klubu Sportowego Pionier do dnia 30 maja 2070 roku. Z działki tej wydzielono dwie części: A i B o łącznej powierzchni 6070 m kw. kwadratowych, które stały się przedmiotem dziwnej transakcji.

24 grudnia 1997 roku w Wigilię, kancelarii notarialnej Grzegorza Kołodziejskiego w Policach, podpisano akt notarialny. Mirosław Soltys - prezes prezydium KKS Pionier i Grzegorz Kołodziejski - członek prezydium, a obecny wiceprezydent miasta, wydzielili wspólną działkę na 30 lat Andrzejowi Łuszczewskiemu. Ten działał w imieniu własnym i na rzecz Henry Mc Govern - obywatela amerykańskiego, który udzielił Łuszczewskiemu pełnomocnictwa dwa tygodnie wcześniej.

Zgodnie z umową, za przeszło 300 tys. m kw. atrakcyjnych gruntów w centrum Szczecina amerykański biznesmen płaci 300 słownie: TRZYSTA) zł miesięcznie!!! W paragrafie 5 punkt 2 widnieje zapis: *Wydzierżawiający niniejszym wyraża zgodę na to, aby dzierżawca mógł w czasie trwania umowy dzierżawy przenieść wszystkie prawa i obowiązki z niej płynące na spółkę Atomic Property and Development spółka z o.o. z siedzibą w*

Sześć dni później (30 grudnia 1997 r.) zostaje zawarta w Warszawie umowa poddzierżawy działki. Poddzierżawiającym jest Andrzej Łuszczewski oraz Henry Mc Govern, a poddzierżawcą wspomniana wcześniej firma Atomic Property and Development. Jako gwarant umowy występuje firma American Real Estate Services spółka z o.o. (w skrócie ARES) z siedzibą we Wrocławiu reprezentowana przez... Andrzeja Łuszczewskiego.



Boisko treningowe służy za wysypisko gruzu i śmieci. W głębi siedziba spółki Pionier Bud i władz klubu.

300 zł = 9105 dolarów?

Prowizję za pośrednictwo w wysokości 30 tys. dolarów skasował...

zawarta na 30 lat, od 1 marca 1998 roku. Od tego też dnia poddzierżawca miał uiszczać poddzierżawiającemu czynsz miesięczny w wysokości 1,5 dolara za m kw., czyli 9105 dolarów.

Władze Szczecina odmówiły firmie Atomic budowy przy ul. Potulickiej kręgielni i kina, motywując to tym, iż jest to sprzeczne z planem zagospodarowania przestrzennego. **Teren ten zarezerwowany jest bowiem dla zespołu boisk sportowych.** Nic za-

tem dziwnego, że Atomic wystąpił na drogę sądową przeciwko firmie ARES o zwrot pieniędzy, jakie przelał na jej konto z tytułu dzierżawy terenu, na którym nie

mógł nie wybudować, chociaż w umowie A. Łuszczewski zapewniał (na jakiej podstawie?), że będzie można wznosić na nim co się chce.

Na nasz artykuł nie zareagował nikt. Nie odezwał się ani wiceprezydent Kołodziejski, ani A. Łuszczewski, ani też władze kolejowego klubu, że o dyrekcji PKP nie wspomnę. Odezwali się natomiast Czytelnicy, którzy zainteresowali nas spółką o nazwie Pionier Bud.

Ten sam mechanizm

W aktach rejestrowych szcześcińskiego sądu pod numerem 5204 znajdują się dokumenty

spółki Pionier Bud. Powstała ona 5 sierpnia 1996 roku, z kapitałem założycielskim 150 tys. zł, który dzielił się na 1500 udziałów po 100 zł. Jednakże w gotówce spółka posiadała jedynie 300 zł, a resztę stanowił kapitał pieniężny w postaci prawa wieczystego użytkowania działki 27/3 o pow. 13 579 m kw. przy ul. Potulickiej 20a o wartości 100 tys. zł oraz dwóch budynków na tej działce o wartości 49,7 tys. zł. Prezesem spółki został Mirosław Soltys (prezes KKS Pionier), a członkami Józef Kalinowski i Szczepan Feliński.

Nieco wcześniej, gdyż 1 sierpnia 1996 roku podpisano akt notarialny spółki. Podpisali go „w imieniu i na rzecz” KKS Pionier: Mirosław Soltys (prezes), Edward Kowalski (wiceprezes), Grzegorz Kołodziejski, Andrzej Łęczyński, Józef Klimek i Edmund Pawlaczyk - członkowie zarządu klubu. De-

cyzję o przystąpieniu klubu do spółki podjął zarząd Pioniera 29 stycznia 1996 roku. Akt notarialny podpisali także: J. Kalinowski, S. Feliński i Magda Łęczyńska. 1497 udziałów objął KKS Pionier, a po jednym J. Kalinowski, S. Feliński i M. Łęczyńska. **Kilkadziesiąt dni po założeniu spółki zarząd KKS Pionier zbywa swoje udziały w spółce na rzecz J. Kalinowskiego (750 udziałów po 100 zł), S. Felińskiego (749 x 100 zł) i M. Łęczyńskiej (1 x 100 zł).** Zmieniono także (9 X 96) siedzibę spółki z ul. Potulickiej 20a na Sowińskiego 72.

Pionier Bud buduje domy mieszkalne, a leżące w pobliżu boiska sportowe niszczy. Nie przeszkadza to jednak działaczom KKS Pionier, wśród których jest obecny wiceprezydent Szczecina Grzegorz Kołodziejski. **Jest on także radnym, a jednocześnie członkiem Komisji Edukacji, Sportu i Rekreacji.** Komisji, która powinna dbać o obiekty sportowe, w tym także znajdujące się na stadionie Pioniera, którego członkiem zarządu jest obecny wiceprezydent i radny Szczecina z ramienia SLD.

Patrząc na skład zarządu spółki Pionier Bud nie sposób nie zauważyć, że znajduje się w nim prezes pewnej szcześcińskiej spółdzielni mieszkaniowej, która korzystała w przeszłości z pomocy władz miasta Szczecina przy zagospodarowaniu infrastruktury wokół swoich domów. Inne spółdzielnie na taką łaskę (czytaj: pieniądze z kasy miasta) nie mają prawa liczyć.

Jak się okazuje, można na stadionie sportowym wybudować domy mieszkalne, a część gruntów wydzierżawić za symboliczne pieniądze (5 groszy za m kwadratowy!) amerykańskiej firmie, która poddzierżawia teren innej spółce za astronomiczną kwotę. Dzieje się to wszystko za przyzwoleniem wiceprezydenta miasta odpowiedzialnego za sport. Przypomnę, że to właśnie Grzegorz Kołodziejski w imieniu władz miasta podpisał umowę z tureckim sponsorem MKS Pogon. W tym przypadku także chodzi o ziemię. Mam spore obawy, czy będzie to także tak bardzo „udana” transakcja dla miasta, jak mamy to w przypadku stadionu Pioniera. Bo niby wszystko jest w zgodzie z prawem, ale czy na pewno?...

Tekst i fot.

Mirosław KWIATKOWSKI



Czy boisko piłkarskie stanie się także przedmiotem kolejnej transakcji?